



MINISTERSTWO
SPRAW ZAGRANICZNYCH

WARSZAWA, DN. 6 kwietnia 1921 R.

7165 J2

Rav

Nr 1671/D/V.

Odpowiedź na pismo z dn. No

W sprawie: _____

Przy niniejszem przesyła się raport Poselstwa Polskiego
na Łotwie w sprawach rosyjskich, zwracając uwagę na niezmiernie cen-
ne rewelacje, zawarte w tym raporcie.

I załącznik.

M. Kuczyński
Kierownik wydziału

Do
Adjutantury Generalnej
Naczelnego wodzactwa

PROJEKT BOWROBRO WOJK POLSKICE
ADJUTANTURA GENERALNA

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

WARSAWA
L: Dz. 7165 J2 dnia 8 / IV 1921 r.

131

Do Pana Ministra Spraw Zagranicznych

W a r s z a w a.

Ekspedycja polityczna No.34.

W sprawach rosyjskich.

Od tygodnia bawi w Rydze poseł Łotewski w Moskwie p. Wesma. Spotkałem się z nim parokrotnie, a w dniu wczorajszym miałem dłuższą rozmowę, treść której podaję poniżej.

Wrzenie w Rosji trwało przez całą zimę w różnych punktach: na Ukrainie, na Donie i t.d. Wszystkie jednak wysiłki rewolucjonistów były zawsze i wszędzie przez bolszewików tłumione - i nigdzie nie doszło do większych rozruchów. Dopiero awantura kronsztacka była pierwszą poważniejszą próbą powstańców. Zdaniem Wesmana przyczyną niepowodzenia kontrrewolucji, jest niesłychana pasywność i apatja narodu rosyjskiego, który w chwili obecnej nie jest zdolny do żadnego wysiłku. Oczekuje jakiegoś cudu, któryby go zbawił, lecz sam nie przyjdzie z pomocą, nawet swym wybawcom. Była chwila, że Petersburg był prawie bez sałogi bolszewickiej i z największą żałością mógłby przyjść z pomocą Kronsztatowi - nie zrobił jednak tego, mieszkańcy bowiem Petersburga, jak i całej zresztą Rosji, nie są zdolni do żadnego czynu. W tej apatji i bierności widzi Wesman główną ostoję bolszewizmu. Drobne zaburzenia, które ciągle to tu to tam wybuchają, mają zawsze podkład ekonomiczny. Ostatnie strajki w Moskwie/koniec lutego/ ucichły natychmiast, gdy strajkujący robotnicy z typografii rządowych dostali większą rację żywnościową oraz buty. Narod rosyjski a zwłaszcza mieszkańcy miast, zdaniem Wesmana, tracą cechy ludzkie, a stają się podobni do zwierząt, którym chodzi jedynie o zaspokojenie materialnych potrzeb i których kawałkiem chleba można uspokoić.

Położenie ekonomiczne Rosji jest rozpaczliwe. Środki transportowe zupełnie zniszczone. Kryzys opałowy najostrejszy. Dowodem może służyć fakt, że Poselstwo Łotewskie w Moskwie przez kilka tygodni było zupełnie pozbawione drzewa na opał. a rządowski faktycznie nie był w stanie takowego dostarczyć. Rząd sowiecki żadnych zapasów surowców nie posiada. To też Wesman uważa

traktat handlowy rosyjsko-angielski za humbug, potrzebny Rosji dla celów politycznych, lecz który żadnego praktycznego znaczenia dla Anglii mieć nie może, Rosja bowiem, a właściwie rząd soeiuwcki, żadnych surowców wywieźć nie będzie w stanie. Na dowód tego twierdzenia, Wesman przytoczył następujący fakt: rząd rosyjski ma w ^VEdza pomieszczenie, przeznaczone na składy dla surowców, wywożonych zagranicę. Dotychczas składy te były puste i dopiero przed paru dniami przywieziono 6 wagonów lnu. Otóż te 6 wagonów lnu rząd bolszewicki mógł wysłać z największym trudem po trzymiesięcznem poszukiwaniu lnu. A co znaczy dla Anglii 6 wagonów lnu. Potrzebując wszystkiego z zagranicy, rząd rosyjski wżamian może ofiarować jedynie nowe świeżo drukowane ruble carskie.

Pokój z Polską był przez bolszewików pożądanym. Zdaniem jednak Wesmana, pertraktacje pokojowe trwałyby jeszcze do dzisiejszego dnia, gdyby nie awantura kronsztacka, która zmusiła sowiety, wbrew ich pierwotnym planom, do zakończenia prędkiego pertraktacji. Wesman powtórzył mi teraz to samo, co mówił w zinnie/refero ekspedycja polityczna z dn. 5 stycznia/, że każdy pokój którego zawierają sowiety jest przez nich uważany za przedyszkę, długość której zależy jedynie od położenia kraju. Najlepszym dowodem może służyć Gruzja, którą zajmują obecnie zupełnie otwarcie 9 i III armje bolszewickie, a z którą przecież Sowiety uroczyście pokój podpisywały.

Wesman zwracał uwagę, że pomiędzy podpisaniem a wypełnieniem przez bolszewików traktatu pokojowego leży nieprzebyta przepaść. Wszystkie bowiem wysiłki zarówno najniższych, jak i najwyższych władz bolszewickich stale i otwarcie skierują ku temu, aby nie wypełnić żadnego punktu traktatu. Poselstwo łotewskie musi tracić niesłychaną moc energji w walce o zmuszenie bolszewików do wypełnienia najmniejszego i najbliższego zobowiązania.

W dalszej rozmowie Wesman oświadczył, że następująco: wie on z najpewniejszych źródeł, że od dłuższego czasu rząd bolszewicki przygotowuje powstanie bolszewickie w Niemczech/przytoczył na poparcie swych słów obecne zaburzenia/.

Gdy ruch komunistyczny ogarnie całe Niemcy, wówczas

planowany jest atak z dwóch stron na Polskę - z Rosji - - - - -
po rozbiciu której przyjdzie kolej na państwa bałtyckie. Wesman
zdaje się być zupełnie przekonany o istnieniu i możliwości reali-
zacji tych planów. Jako jedyny środek obrony widzi Wesman najpręd-
szą realizację związku bałtyckiego 5 państw, który będzie mógł
odeprzeć ataki bolszewicko-niemieckie."To też, oświadczył Wesman,
robię wszelkie wysiłki, aby przyspieszyć zawarcie ścisłego poro-
zumienia pomiędzy Łotwą a Polską i innymi państwami bałtyckimi,
i widzę z wielką radością, że stosunki pomiędzy naszymi państwami
od czasu mego ostatniego pobytu w Rydze zima, zmieniły się ku
lepszeniu.

O sprawach wojskowych rosyjskich Wesman wspominał, że
demobilizacja we właściwym tego słowa znaczeniu w Rosji nie jest
przeprowadzana. Dążeniem rządu jest utrzymanie jaknajwiększej ar-
mji czerwonej. Jedynie w tych wypadkach, gdzie pułki są zupełnie
bose, gołe i głodne, a niema w co je ubrać, żołnierze są rozpusz-
czani do domów i rząd bolszewicki rozpisuje się szeroko i obszer-
nie o demobilizacji.

Z kilkakrotnych rozmów z Wesmanem, którego znam już bliz-
ko od roku, wycisłem zawsze wrażenie, że jest on szczerym przyja-
cielem Polski i gorącym zwolennikiem związku państw Bałtyckich, opie-
rających się o Polskę. Przyjazd jego w chwili obecnej uważam za po-
żyteczny dla nas, może on bowiem skłonić definitywnie Mejerowicza
do porzucenia polityki litewskiej i do przyspieszenia zawarcia ści-
słego sojuszu z Polską.

Po podpisaniu pokoju misja sowiecka w Rydze stara się
widocznie o nawiązanie kontaktu z Poselstwem Polskiem. Zaraz po
podpisaniu pokoju w dn. 18.b.m. poseł rosyjski Hanecki złożył wi-
zytę w Poselstwie. Rewizytowałem go w dniu następnym. Przed paroma
dniami znowa był u mnie niejaki Astkin, szef wydziału konsularnego
misji bolszewickiej, komunista, członek czczewyczajki - jeden z
zastępców Haneckiego, który przed tygodniem wyjechał do Moskwy. As-
kin złożył mi listę komisji rosyjskiej pertraktacyjnej, którą przy-
niniejszem załączam /refero depesza 49/i prosię o przesłanie tako-
wej do Warszawy dla uzyskania od rządu polskiego pozwolenia na
wjazd komisji do Polski. Prosię również o udzielenie pozwolenia na
wjazd do Polski żonie członka komisji Jana Sosnowskiego z dzieckiem.

W czasie swej wizyty Astkin zapewniał o wielkiej rado-

ści, jaka panuje w Rosji z racji podpisania pokoju z ~~Rusją~~ Polską.

Powołując się na moje depesze N.N. 45 i 50, na które do -
tychczas nie otrzymałem odpowiedzi, proszę uprzejmie o nadesłanie
takowej, abym ją mógł jaknajprędzej zakomunikować misji sowieckiej

W zastępstwie delegata rządu polskiego

J. Baliński

Sekretarz Poselstwa